

JUŻ OD
zł0,15

SKUTECZNIE I TANIO
DOCIERAJ DO KAŻDEGO WYBORCY

WlasnaGazeta.pl

NAJLEPSZE WSPARCIE KAMPANII WYBORCZEJ

OFICJALNY BEZPŁATNY BIULETYN, NR 3 (21) / 2018
GALA KSW 44, 9 CZERWCA 2018 R., ERGO ARENA, GDAŃSK / SOPOT

KSW news



REKLAMA



KRÓLEWSKI POJEDYNEK

HITOWE I OD DAWNA OCZEKIWANE STARCIE W KRÓLEWSKIEJ KATEGORII WAGOWEJ POMIĘDZY MARIUSZEM PUDZIANOWSKIM A KAROLEM BEDORFEM, POJEDYNEK BOŚNIACKIEJ SUPERGWIAZDY ERKO JUNA Z TOMASZEM OŚWIECIŃSKIM I KOLEJNY WYSTĘP MICHAŁA MATERLI JUŻ 9 CZERWCA NA KSW 44 W GDAŃSKO-SOPOCKIEJ ERGO ARENIE.



Na walkę tych zawodników kibice czekali od pięciu lat. Starcie dwóch gigantów ma szansę na zostanie największym bojem w historii wagi ciężkiej w KSW. Najsilniejszy człowiek na ziemi wejdzie do klatki z przeciwnikiem, który – jak mówią eksperci – kopie jak koń. Karol Bedorf to najdłużej panujący mistrz wagi ciężkiej w historii KSW. Szczecinianin od stycznia 2012 roku był niepokonany w ośmiu kolejnych pojedynkach. Berserker pas zdobył w starciu z legendą sportów walki, Pawłem Nastulą, a następnie siedział na tronie królewskiej kategorii przez ponad 3 lata. Mariusz Pudzianowski stoczył do tej pory 17 pojedynków w KSW i pokonał m.in. Boba Sappa, Pawła Nastulę, Rollesa Gracie, Popka Monstera i Tyberiusza Kowalczyka. Ostatnio, na KSW 40 w Dublinie „Pudzian" zmierzył się z mocno bijącym Jayem Silvą i po trzech rundach wyniszczającego boju „Dominator" mógł cieszyć się z wygranej na kartach punktowych.

STARCIE DWÓCH GIGANTÓW MA SZANSĘ NA ZOSTANIE NAJWIĘKSZYM BOJEM W HISTORII WAGI CIĘŻKIEJ W KSW. NAJSILNIEJSZY CZŁOWIEK NA ZIEMI WEJDZIE DO KLATKI Z PRZECIWNIKIEM, KTÓRY – JAK MÓWIĄ EKSPERCI – KOPIE JAK KOŃ

OŚWIECIŃSKI VS JUN

Po niesłychanie emocjonującym i udanym debiucie na KSW 41, Tomasz Oświeciński stanie przed jeszcze trudniejszym wyzwaniem w osobie europejskiej supergwiazdy, Erko Juna. Starcie Tomasza Oświecińskiego z Popkiem Monsterem nie zawiodło oczekiwań wypełnionego po brzegi katowickiego Spodka i milionów widzów przed telewizorami. Były judoka po bardzo trudnej pierwszej rundzie w drugiej odsłonie pokazał olbrzymie serce do walki i znokautował rywala ciosami w parterze. Przeciwnikiem Oświecińskiego będzie człowiek, którego na zachód od Polski zna niemal każda osoba trenująca sporty siłowo-wytrzymałościowe. Jun to jeden z najbardziej rozchwytywanych trenerów na Starym Kontynencie, a na co dzień partner treningowy Roberto Soldicia i braci Zawada. Bośniak zaczął przygodę ze sportem od trenowania tae kwon do, boksu tajskiego i kickboxingu, by później skupić się na sportach siłowych.

MATERLA VS ASKHAM

Były mistrz wagi średniej KSW oraz jedna z największych gwiazd federacji, Michał Materla powróci do klatki po porażce ze Scottem Askhamem. Zawodnik Berserkers Team od lat pokazuje w okrągłej klatce KSW serce do walki, którego pozazdrościć mogą mu najlepsi fighterzy na świecie. Szczecinianin ponad trzy lata siedział na tronie kategorii średniej, a pas odebrał mu dopiero fenomenalny Mamed Khalidov. Po tym boju „Cipao" zanotował serię trzech zwycięstw przez nokaut. Rywalem 34-latka będzie Martin Zawada, który zaprezentował się bardzo dobrze na tle Łukasza Jurkowskiego na KSW 42. Starszy brat walczącego w kategorii półśredniej Davida to prawdziwy weteran KSW – walczył już na galach KSW 6, 7 i 9.

ZIÓŁKOWSKI VS KOIKE

„Złoty Chłopiec" polskiego MMA, Marian Ziółkowski podejmie szalenie trudne wyzwanie i zmierzy się z byłym mistrzem KSW, Klebrem Koike Erbstem. Starcie odbędzie się w umówionym limicie do 68 kilogramów po tym jak z pojedynku rewanżowego z Japończykiem z powodu kontuzji musiał wycofać się Marcin Wrzosek. 27-latek z Warszawy niezmiennie utrzymuje się w czołówce rankingów swojej kategorii wagowej. Ziółkowski od lat toczy pojedynki z bardzo wymagającymi przeciwnikami, a w ostatnich pięciu starciach zanotował cztery wygrane. Japończyk o brazylijskich korzeniach powróci do walki po znakomitym występie na KSW 41. Erbst pod koniec trzeciej odsłony duszeniem zza pleców pokonał Artura Sowińskiego i zrewanżował się zawodnikowi z Radzionkowa za jedyną porażkę w ostatnich 8 latach. Niestety dla reprezentanta Bonsai Jiu-Jitsu nie zatrzymał posiadanego wcześniej tytułu mistrzowskiego, ponieważ nie zmieścił się w limicie kategorii piórkowej.

WOLAŃSKI VS TORRES

Filip Wolański będzie miał szansę dopisać do rekordu trzecie zwycięstwo z rzędu. Naprzeciw „Wolana" do walki stanie debiutujący w KSW niebezpieczny Brazylijczyk, Daniel Torres. 26-latek z Krakowa wygrał 10 z ostatnich 11 pojedynków, a jedyną porażkę zadał mu aktualny pretendent do pasa kategorii piórkowej, Marcin Wrzosek. Zawodnik z Kraju Kawy może pochwalić się niemal równie okazałą passą, co jego najbliższy rywal, ponieważ wychodził zwycięsko z 7 spośród ostatnich 8 walk.

REDMOND VS SZADZIŃSKI

Wszechstronny Irlandczyk z Dublina, Paul Redmond tym razem przyjedzie na polską ziemię, by zmierzyć się z niebezpiecznym Gracjanem Szadzińskim. Berserker ze Szczecina na KSW 41 w fenomenalnym stylu odprawił Macieja Kazieczkę kombinacją ciosów w ostatniej sekundzie pierwszej rundy. Z kolei ceniony Irlandczyk na KSW 40 wypunktował weterana, Łukasza Chlewickiego.

FIELDS VS PRADO

Trenujący w SBG Ireland Chris Fields przywita w wadze półciężkiej KSW obdarzonego potężnym uderzeniem Brazylijczyka, Wagnera Prado. Brazylijczyk zadebiutuje w KSW po serii pięciu wygranych pojedynków w ostatnich sześciu starciach. Irlandczyk zadebiutował w KSW na KSW 40 przed własną publicznością i zupełnie zdominował cenionego Michała Fijałkę.

RAJEWSKI VS ZULIĆ

Jeden z najlepszych polskich stójkowiczów, Łukasz Rajewski zmierzy się na KSW 44 z niebezpiecznym w każdej płaszczyźnie Leo Zuliciem z niemieckiego UFD Gym. Polak będzie miał okazję wejść do okrągłej klatki już po raz piąty, dla 31-letniego Chorwata będzie to debiut w największej organizacji MMA w Europie.

PRZYBYSZ VS GRALKA

W ERGO ARENIE przed własną publicznością zawalczy Sebastian Przybysz, a jego rywalem będzie Dawid Gralka. Główną bronią Gralki są dźwignie na nogi, którymi skończył trzy pojedynki. Trenujący w Mighty Bulls Gdynia Przybysz zaczynał zawodową karierę od zwycięstwa przez nokaut, a ostatnio dopisał do bilansu także pierwszą wygraną przez poddanie.

KSW | MIEJSCE: ERGO ARENA | TERMIN, OTWARCIE BRAM: 9.06 (SOBOTA), 17.00 | OTWARTA CEREMONIA WAŻENIA: ERGO ARENA, PIĄTEK, 8 CZERWCA, GODZINA 18:00, WSTĘP BEZPŁATNY | STREFA FANA KSW: PARKING PRZED ERGO ARENĄ, SOBOTA 9 CZERWCA, GODZ. 13:00-17:00

TRANSMISJA TV
KSWTV.COM, CYFROWY POLSAT, IPLA.TV I SIECI KABLOWE
SOBOTA, 19.00

OSTATNIE BILETY:
EBILET.PL

CZYTAJ GAZETĘ BEZPŁATNIE ON-LINE:
KSWNEWS.
PRESSPEKT.PL

NOWE TECHNOLOGIE W KSW

JAKO PIERWSZA ORGANIZACJA MMA NA ŚWIECIE KSW DA PAŃSTWU MOŻLIWOŚĆ OBEJRZENIA NAJWIĘKSZEGO WYDARZENIA SPORTÓW WALKI W TEJ CZĘŚCI ŚWIATA PRZY POMOCY TECHNOLOGII VR180

Od dwóch lat Federacja KSW wprowadza na swoje wydarzenia technologię VR, a teraz, znów jako pionierzy, prezentujemy wyjątkową okazję na to, by bez wychodzenia z domu obejrzeć KSW 44 z perspektywy pierwszego rzędu.



WIRTUALNA RZECZYWISTOŚĆ

VR180 to nowy, filmowy format wirtualnej rzeczywistości opracowany przez Google. To urozmaicenie wachlarza treści VR jakie można oglądać za pomocą gogli. Produkujemy treści VR180 za pomocą najlepszej kamery dostępnej na rynku, kompatybilnej ze standardem Google VR180. 180 stopni, bo taki kąt widzenia nagrywamy i wyświetlamy w tym formacie, to połowa obrazu sferycznego 360. Dlaczego? To proste. Wszystko, co najciekawsze na wydarzeniach sportowych dzieje się przed Tobą. 180 stopni to całkiem spory wycinek rzeczywistości, a bardzo realistyczny i komfortowy efekt 3D, który w tym formacie łatwiej osiągnąć, dodatkowo wzmacnia uczucie immersji i realizmu oglądanego filmu czy transmisji online. Format ten doskonale sprawdza się w przypadku rejestrowania eventów, wydarzeń sportowych, koncertów i wszędzie tam gdzie akcja dzieje się głównie w jednym punkcie. Możemy streamować obraz VR na żywo w technologii VR180 bezpośrednio do gogli wirtualnej rzeczywistości.

SAM WYBIERASZ CO OGLĄDASZ

Kiedy oglądamy jakiekolwiek wydarzenie na żywo w telewizji widzimy tylko to, co zaproponuje nam realizator. Dzięki technologii VR180 sami możemy zadecydować, który element hali, klatki czy jej otoczenia chcemy oglądać w danym momencie.

DZIĘKI TECHNOLOGII VR180 SAMI MOŻEMY ZADECYDOWAĆ, KTÓRY ELEMENT HALI, KLATKI CZY JEJ OTOCZENIA CHCEMY OGLĄDAĆ W DANYM MOMENCIE

WYSOKA ROZDZIELCZOŚĆ 4K I STEROSKOPOWE 3D

Będzie to pierwszy tego typu profesjonalny stream w Polsce i jeden z pierwszych w Europie. Obraz będzie transmitowany w rozdzielczości 4K, w 3D (stereoskopowe 3D, takie gdzie dwie kamery rejestrują obraz lewy i prawy, dla lewego i prawego oka, a nie 3D generowane komputerowo - CGI). Dwa szerokokątne obiektywy, oddalone od siebie o ok. 6.5 cm, imitują rozstaw oczu i pole widzenia człowieka, co przekłada się na bardzo realistyczne i immersyjne odwzorowanie głębi 3D. Wygodny, komfortowy trójwymiar sprawia, że widz, oprócz bodźców wzrokowych, "odczuwa" również przestrzeń w której się znajduje.

REKLAMA
TESTUJ INTERNET LTE
ZA 9 ZŁ
CYFROWY POLSAT
LTE PLUS ADVANCED


NOWOŚĆ!
Jedyny taki na rynku
Zestaw Internetu Domowego 300
„Mobilny Internet roku 2017" dla firmy Polkomtel Sp. z o.o. za usługę Internet LTE Plus Advanced Plusa i Cyfrowego Polsatu przyznany przez MIT MEDIA Group Sp. z o.o. Szczegóły w Regulaminach Promocji z grupy „Cyfrowy Polsat Internet LTE", dostępnych na www.cyfrowypolsat.pl oraz u Doradców. Oferta dla nowych Klientów z umową na 24 miesiące, z możliwością rezygnacji przez pierwsze 14 dni testowych. Po upływie okresu testowego opłata zgodna z wybranym abonamentem.
Przyjdź i sprawdź!
Gdańsk, ul. Heweliusza 7

POJEDYNKI GALI KSW 44

KARTY NAJWIĘKSZYCH WALK NAJBLIŻSZEJ GALI KSW. NA NASTĘPNYCH STRONACH PREZENTUJEMY KARTY KOLEJNYCH WALK

WALKA WIECZORU (120,2KG, 3X3MIN): MARIUSZ PUDZIANOWSKI VS KAROL BEDORF

MARIUSZ PUDZIANOWS



WZROST: 185 CM, **WAGA:** 115 KG
WIEK: 41, **ZASIĘG:**195 CM
MIASTO: BIAŁA RAWSKA
KLUB: PUDZIAN TEAM
MMA REKORD: 12-5 (5 KO 2 SUB)*

Hitowe i od dawna oczekiwane starcie w królewskiej kategorii wagowej pomiędzy Mariuszem Pudzianowskim a Karolem Bedorfem będzie walką wieczoru gali KSW 44 w ERGO Arenie. Karol Bedorf to najdłużej panujący mistrz wagi ciężkiej w historii KSW. Szczecinianin od stycznia 2012 roku był niepokonany w ośmiu kolejnych pojedynkach. Na KSW 24 Bedorf wszedł do ringu z Pawłem Nastulą i wygrał z legendą sztuk walki nad Wisłą przez nokaut w drugiej rundzie. Podopieczny Piotra Bagińskiego siedział na tronie wagi ciężkiej przez ponad 3 lata i bronił pasa w starciach z Rollesem Gracie, Michałem Kitą oraz Jamesem McSweeneyem. Dopiero Fernando Rodrigues Jr znalazł sposób na Bedorfa i odebrał mu tytuł. Mariusz Pudzianowski debiutował w MMA podczas gali KSW 12. Od tamtej pory pięciokrotny mistrz świata Strongman pokonał w białym ringu i okrągłej klatce KSW między innymi Boba Sappa, Seana McCorkle'a, Oliego Thompsona, Pawła Nastulę, Rollesa Gracie, Popka Monstera i Tyberiusza Kowalczyka. Ostatnio, na KSW 40 w Dublinie „Pudzian" zmierzył się z mocno bijącym Jayem Silvą i pokazał, że wciąż jest w stanie robić spore postępy w swojej grze. Po trzech rundach wyniszczającego boju z zawodnikiem z Angoli, zawodnik z Białej Rawskiej mógł cieszyć się z wygranej na kartach punktowych.

KAROL BEDORF



WZROST: 188 CM, **WAGA:** 116 KG
WIEK: 34, **ZASIĘG:** 199 CM
MIASTO: SZCZEIN
KLUB: BERSERKERS TEAM
MMA REKORD: 14-3 (5 KO, 3 SUB)

EXTRAFIGHT (90KG, 3X3MIN): MICHAŁ MATERLA VS MARTIN ZAWADA

MICHAŁ MATERLA



WZROST: 183 CM, **WAGA:** 90 KG
WIEK: 34, **ZASIĘG:** 190 CM
MIASTO: SZCZECIN
KLUB: BERSERKERS TEAM
MMA REKORD: 25-6 (7 KO, 12 SUB)

Ostatni pogromca Łukasza „Jurasa" Jurkowskiego, Martin Zawada będzie rywalem Michała Materli w drugiej walce wieczoru gali KSW 44. Martin Zawada znany jest doskonale wiernym kibicom KSW. Zawodnik z Dusseldorfu toczył boje jeszcze w białym ringu z Igorem Kołacinem, Krzysztofem Kułakiem, Mamedem Khalidovem i Janem Błachowiczem. Na KSW 42 Zawada już w okrągłej klatce KSW pokonał po pierwszej rundzie przez nokaut techniczny Łukasza Jurkowskiego. Michał Materla od lat pokazuje w okrągłej klatce KSW serce do walki, którego pozazdrościć mogą mu najlepsi fighterzy na świecie. Szczecinianin ponad trzy lata siedział na tronie kategorii średniej, a pas odebrał mu dopiero fenomenalny Mamed Khalidov w dziejowym boju na KSW 33. Po tej porażce 34-latek powrócił na ścieżkę wygranych i znokautował trzech rywali z rzędu. Zwycięski marsz „Cipao" zastopował dopiero Scott Askham, który piekielnie mocnymi kopnięciami na wątrobę zaskoczył szczecińskiego Berserkera i błyskawicznie zakończył walkę na KSW 42.

MATERLA PONAD TRZY LATA SIEDZIAŁ NA TRONIE KATEGORII ŚREDNIEJ

MARTIN ZAWADA



WZROST: 180 CM, **WAGA:** 90 KG
WIEK: 34, **ZASIĘG:** 180 CM
KRAJ: NIEMCY
KLUB: UFD GYM
MMA REKORD: 28-14-1 (18 KO, 5 SUB)

WYWIAD POWSTAŁ DZIĘKI: inkospor PREMIUM SPORTS NUTRITION

TANIO SKÓRY NIE SPRZEDAM

[ROZMOWA] ROZMAWIAMY Z MARIUSZEM PUDZIANOWSKIM, KTÓRY PODCZAS NAJBLIŻSZEJ GALI KSW ZMIERZY SIĘ Z KAROLEM BEDORFEM



Było wielu faworytów do pasa KSW, ty jako jeden z niewielu zawodników jesteś bardzo bliski takiej walki, chyba wymarzonej trochę?

Mariusz Pudzianowski :- Zgadza się. Od 9 lat cały czas systematycznie ciężko trenuję. MMA to bardzo ciężki sport, czasami jest się na górze czasami na dole. Trzeba umieć wygrywać, ale również trzeba umieć przegrywać. Zobaczymy czy dojdę do walki o pas. Na pewno lekko nie będzie. Przede mną walka z Karolem - co by nie było, od 5 lat jest mistrzem KSW wagi ciężkiej. To nie jest byle kto, to nie jest zawodnik z pierwszej łapanki, to na pewno będzie bardzo ciężka walka.

Karol jest po porażce, Ty już jesteś natchniony kilkoma zwycięstwami. To daje ci pozycję?

MP:- Zgadza się, daje. Ale waga ciężka jest nieprzewidywalna, jak i całe MMA. Może być tak, że walka potrwa trzy rundy, a może być tak, że skończy się po 20 sekundach, czy minucie. W wadze ciężkiej wystarczy chwila nieuwagi, ręka opuszczona w dół i jest nokaut. Przytoczę tutaj walkę zGraciem - jeden strzał, nie wiadomo kiedy, i walka skończona po 20 sekundach.

Pokazałeś w ostatnich walkach że cardio jest coraz lepsze. Z wiekiem przybywa te cardio, czy trening to robi, czyli klasyczne „trening czyni mistrza"?

MP:- Pierwszej młodości nie jestem, nie mam 25 lat tylko 41-42. Młodzieniaszkiem w sporcie już nie jesttem, to już bardziej jest mój koniec niż początek. Cardio przybywa, bo rzeczywiście „trening czyni mistrza". Trenujemy po malutku systematycznie do celu, ale oczywiście nie wiem jak będzie przebiegała walka - to klatka wszystko zweryfikuje. Na pewno się nie obijam, ciężko trenuję. A czy organizm da mi na tyle powietrza żebym na spokojnie przewalczył trzy rundy? Zobaczymy już jutro.

Cofnijmy się trochę do przeszłości, a konkretnie do historycznej Twojej walki z Najmanem w KSW. Z perspektywy czasu, to była wtedy dobra decyzja, by wejść do klatki?

MP:- MMA to było dla mnie zupełnie nowe wyzwanie. za tamtych czasów w sportach siłowych tak naprawdę osiągnąłem wszystko co chciałem: parę razy mistrzostwo świata, Europy, Polski. MMA było to nowym wyzwaniem. Pomimo tego, że byłem mistrzem świata, wręcz najsilniejszym człowiekiem na świecie, to przegrywamy z przeciętnymi zawodnikami w mma. I tutaj nie ma co porównywać tych dyscyplin. Nie można powiedzieć „a bo ty byłeś tam najlepszy, to tutaj też będzie mistrzem". Nie. Podnoszenie ciężarów i MMA są zupełnie innymi sportami. To tak jakbyśmy chcieli porównać samochód ciężarowy do samochodu osobowego. I to i to to pojazdy, ale jednak są zupełnie różnymi maszynami.

Dzisiaj postąpiłbyś identycznie?

MP:- Tak. W swoim życiu niczego bym nie zmienił. Niczego nie żałuję, wiem, że żyję, godnie żyję. I tu dołożyłem 5 groszy do rozwoju sportu i do MMA swoje 5 groszy również dołożyłem do rozwoju MMA. I jestem z tego zadowolony.

W niedzielę będziemy dyskutować o twojej walce i pojedynku z Karolem Bedorfem. Bo wiesz, co się wydarzy po walce? Jaka nastąpi ta cała lawina komentarzy?

MP:- Różnie może być. Mogę wygrać, mogę przegrać. Karol jest bardzo mocnym zawodnikiem, ale ja tanio skóry nie sprzedam, oj nie (śmiech)

Rozmowę przeprowadził Fightsport.PL

REKLAMA



EXTRAFIGHT (120,2KG, 3X3MIN): TOMASZ OŚWIECIŃSKI VS ERKO JUN

TOMASZ



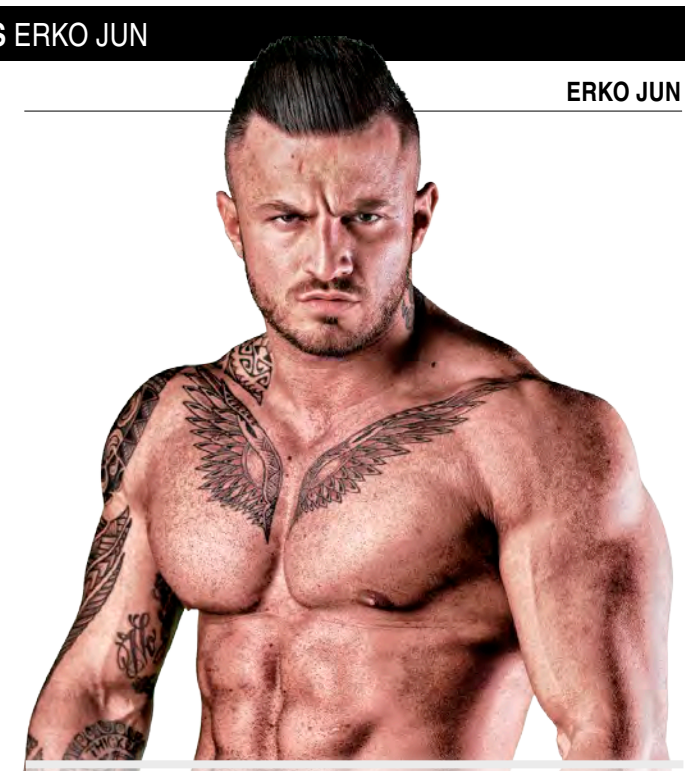
WZROST: 183 CM,
WAGA: 105 KG **WIEK:** 45,
ZASIĘG: 182 CM

MIASTO: WARSZAWA
KLUB: OSWIECINSKI TEAM
MMA REKORD: 1-0 (1 KO)

Po niesłychanie emocjonującym i udanym debiucie na KSW 41, Tomasz Oświeciński stanie przed jeszcze trudniejszym wyzwaniem na KSW 44. Rywalem Polaka będzie europejska supergwiazda, Erko Jun. Debiut Tomasza Oświecińskiego w KSW był jednym z najgłośniejszych wydarzeń zeszłego roku na długo przed tym, jak popularny trener i aktor wszedł do klatki. Po bardzo trudnej dla niego pierwszej rundzie w drugiej odsłonie pokazał olbrzymie serce do walki i znokautował rywala ciosami w parterze. Erko Jun wejdzie do klatki po raz pierwszy w życiu. Bośniak trenuje na co dzień z mistrzem KSW w wadze półśredniej, Roberto Soldiciem, i od dawna miał zamiar spróbować swoich sił w nowej dyscyplinie. Zawodnik UFD Gym zaczął przygodę ze sportem od trenowania tae kwon do, boksu tajskiego i kickboxingu, ale kontuzja zmusiła go do pójścia w stronę sportów sylwetkowych.

DEBIUT TOMASZA OŚWIECIŃSKIEGO W KSW BYŁ JEDNYM Z NAJGŁOŚNIEJSZYCH WYDARZEŃ ZESZŁEGO ROKU

ERKO JUN



WZROST: 178 CM,
WAGA: 99 KG **WIEK:** 27,
ZASIĘG: 185 CM

KRAJ: BOŚNIA I HERCEGOWINA
KLUB: UFD GYM
MMA REKORD: 0-0

EXTRAFIGHT (68KG, 3X3MIN): MARIAN ZIÓŁKOWSKI VS KLEBER KOIKE ERBST

MARIAN ZIÓŁKO



WZROST: 185 CM, **WAGA:** 68 KG
WIEK: 27, **ZASIĘG:** 190 CM
MIASTO: WARSZAWA

KLUB: BERKUT WCA FIGHT TEAM
MMA REKORD: 19-6-1
(5 KO, 12 SUB)

Złoty Chłopiec" polskiego MMA, Marian Ziółkowski podejmie szalenie trudne wyzwanie i zmierzy się z byłym mistrzem KSW, Kleberem Koike Erbstem. Na KSW 44 zmierzyć mieli się dwaj byli mistrzowie w starciu o wakujący pas kategorii piórkowej, ale niestety na zaledwie kilkanaście dni przed galą Marcin Wrzosek doznał poważnej kontuzji mięśnia piersiowego i musiał zrezygnować z występu w ERGO ARENIE. W jego miejsce wszedł Ziółkowski, który niezmiennie utrzymuje się w czołówce rankingów swojej kategorii wagowej, a do okrągłej klatki KSW wejdzie po fenomenalnym nokaucie w pierwszej rundzie, do którego doszło zaledwie parę dni temu. Japończyk o brazylijskich korzeniach powróci do walki po znakomitym występie na KSW 41. Erbst pod koniec trzeciej odsłony duszeniem zza pleców pokonał Artura Sowińskiego i zrewanżował się zawodnikowi z Radzionkowa za jedyną porażkę w ostatnich 8 latach.

ZIÓŁKOWSKI DO KLATKI WEJDZIE PO FENOMENALNYM NOKAUCIE

KLEBER KOIKE ERBST



WZROST: 177 CM, **WAGA:** 68 KG
WIEK: 28, **ZASIĘG:** 179 CM
KRAJ: JAPONIA

KLUB: BONSAI JIU-JITSU
MMA REKORD: 23-4-1
(2 KO, 19 SUB)

EXTRAFIGHT (65,8KG, 3X3MIN): FILIP WOLAŃSKI VS DANIEL TORRES

FILIP WOLA

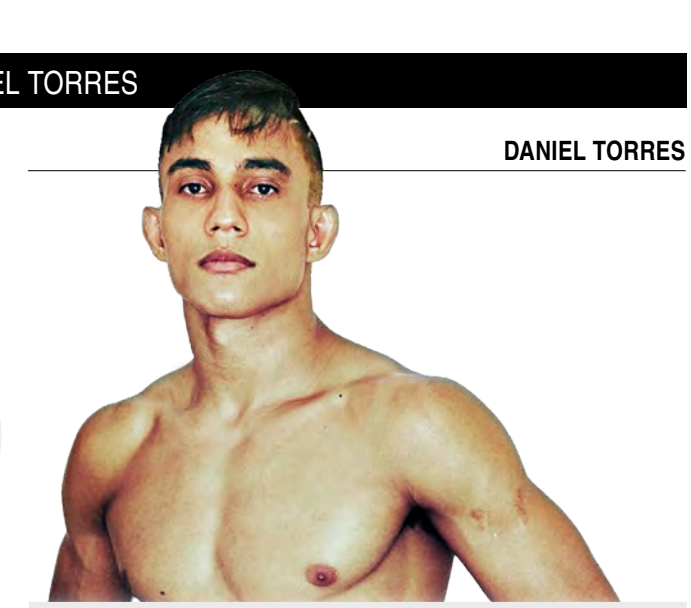


WZROST: 178 CM, **WAGA:** 66 KG
WIEK: 27, **ZASIĘG:** 182 CM
MIASTO: KRAKÓW

KLUB: GRAPPLING KRAKÓW
MMA REKORD: 11-2
(3 KO, 2 SUB)

Jeden z najlepszych polskich piórkowych stanie ponownie przed trudnym wyzwaniem. Naprzeciw Filipa Wolańskiego do walki stanie debiutujący w KSW niebezpieczny Brazylijczyk, Daniel Torres. Filip Wolański może pochwalić się naprawdę znakomitą serią. 26-latek wygrał 10 z ostatnich 11 pojedynków, a jedyną porażkę zadał mu aktualny pretendent do pasa kategorii piórkowej, Marcin Wrzosek. Daniel Torres to kolejny utalentowany i młody zawodnk, który zadebiutuje w okrągłej klatce KSW. 24-latek z Kraju Kawy może pochwalić się niemal równie okazałą passą, co jego najbliższy rywal, ponieważ wychodził zwycięsko z 7 spośród ostatnich 8 walk. Na KSW 44 „Lyoto" wejdzie do klatki po trzech zwycięstwach z rzędu, w tym dwóch przez nokaut. Kibicom nad Wisłą Torres może być znany z wygranego starcia z solidnym Kamilem Łebkowskim w marcu bieżącego roku.

DANIEL TORRES



WZROST: 178 CM, **WAGA:** 66 KG
WIEK: 24, **ZASIĘG:** 170 CM
KRAJ: BRAZYLIA

KLUB: UFD GYM
MMA REKORD: 7-3
(4 KO, 1 SUB)


MAŚĆ®
NIEDŹWIEDZIA
KAMFORA
MIĘTA PIEPRZOWA
kozłek lekarski
EUKALIPTUS
korzeń żeńszenia
latorośl winna
KWIAT RUMIANKU
MELISA
krwawnik pospolity
JEMIOŁA POSPOLITA
koper włoski
CHMIEL ZWYCZAJNY
olejek z gołterii rozesłanej
NATURALNA
SIŁA
GRZANIE
ULGA
ORYGINALNA
MAŚĆ®
NIEDŹWIEDZIA
100ml
intensywnie
rozgrzewa
NATURALNA SIŁA I GRZANIE
www.masciedzwiedzia.pl
ORYGINALNA NATURALNA
MAŚĆ®
NIEDŹWIEDZIA
NATURALNA
SIŁA
GRZANIE
ULGA
ORYGINALNA
MAŚĆ®
NIEDŹWIEDZIA
BÓL MIĘŚNI
I STAWÓW
100 ML
POLSKI PRODUKT.
DOSTĘPNY W APTEKACH.
INSPIROWANY SIŁĄ NATURY.
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE.
MAŚĆ NIEDŹWIEDZIA® naturalna siła i grzanie 100 ml została wyprodukowana z naturalnych surowców oraz cennych ekstraktów ziołowych. Tradycyjna receptura wzbogacona w składniki aktywne zapewnia naturalne działanie oraz intensywne grzanie.

TO BĘDZIE POJEDYNEK DWÓC

[DROGA DO KSW] MICHAŁ MATERLA I MARTIN ZAWADA

Zbliżające się starcie Michała Materli z Martinem Zawadą będzie pojedynkiem dwóch weteranów świata MMA. Obaj debiutowali bowiem już w roku 2003. Obaj również po raz pierwszy walczyli dla KSW podczas szóstej gali organizacji i obaj wzięli udział w turnieju podczas gali KSW 7.

Nigdy jednak ostatecznie nie spotkali się w walce. Teraz natomiast, 9 czerwca 2018 roku, dojdzie do pojedynku tych dwóch świetnych fighterów, którzy wniosą do okrągłej klatki KSW ogromne doświadczenie z ponad siedemdziesięciu walk MMA!

Dosłownie dwa miesiące temu Michał Materla wszedł do klatki KSW i starł się ze Scottem Askhamem. Niestety gala KSW 42 nie okazała się dla Polaka udana, ponieważ został on szybko i brutalnie zastopowany kopnięciami na korpus. Porażka z Anglikiem przerwała passę trzech zwycięstw Materli, który znokautował wcześniej Paulo Thiago, Rousimara Palharesa i Antoniego Chmielewskiego. Historia Michała w sportowym świecie pokazuje jednak, że ten zawodnik nigdy się nie poddaje. Po każdej porażce wraca do walk jeszcze silniejszy, a tylko w jednym wypadku na przestrzeni blisko piętnastu lat kariery zdarzyło mu się przegrać dwa razy pod rząd.

FIGHTER ZE SZCZECINA SZEDŁ JAK BURZA PRZEZ ŚWIAT MMA POKONUJĄC KOLEJNYCH PRZECIWNIKÓW W KRAJU I ZA GRANICĄ

MATERLA W KSW

Historia Michała Materli w świecie mieszanych sztuk walki jest niezwykle ciekawa i pasjonująca. Zaczęła się już w roku 2003, w którym to Michał wywalczył tytuł mistrza Polski w kategorii do 100 kg. Później fighter ze Szczecina szedł jak burza przez świat MMA pokonując kolejnych przeciwników w kraju i za granicą. Niestety jego wspaniale rozwijającą się karierę przerwała poważna kontuzja, która spowodowała, że nie wiadomo było, czy Materla w ogóle wróci jeszcze kiedyś na matę. Michał był jednak zdeterminowany i walczył dalej o swoje, by w końcu powrócić na ring i tam odnosić dalsze sukcesy.

H WETERANÓW ŚWIATA MMA

W roku 2011 Michał wrócił do walk i organizacji KSW. Pokonał trzech kolejnych rywali i podczas gali KSW 19 starł się w legendarnym już dziś boju z Jayem Silvą. Niesamowity, pełen zwrotów akcji pojedynek zakończył się zwycięstwem Polaka i zdobyciem międzynarodowego mistrzostwa KSW w wadze średniej. Kolejne dwie wygrane walki pokazały, że pas mistrzowski nie trafił na biodra Materali przypadkowo, a niespodziewana porażka z Jayem Silvą w roku 2013 doprowadziła do kolejnego pojedynku z Angolczykiem i zamknięcia ekscytującej trylogii drugim zwycięstwem polskiego mistrza. W kolejnym starciu Materla pokonał Tomasza Drwala i rządził niepodzielnie zasiadając na tronie kategorii średniej KSW, do czasu spotkania z Mamedem Khalidovem, z którym przegrał tracąc swój mistrzowski tytuł.

KARIERA MARTINA UKŁADAŁA SIĘ W KRATKĘ, JEDNAK FIGHTER Z NIEMIEC CAŁY CZAS CZĘŚCIEJ ZWYCIĘŻAŁ NIŻ KOŃCZYŁ BOJE NA TARCZY. W ROKU 2014 WYWALCZYŁ W POLSCE TYTUŁ MISTRZOWSKI WAGI PÓŁCIĘŻKIEJ ORGANIZACJI PLMMA

Teraz więc Michał robi wszystko, żeby pas powrócił na jego biodra i chociaż w ostatnim boju zawodnik ze Szczecina zanotował porażkę, liczy że w starciu z Martinem Zawadą ponownie wróci na drogę zwycięstw i będzie mógł dalej wspinać się na szczyt.

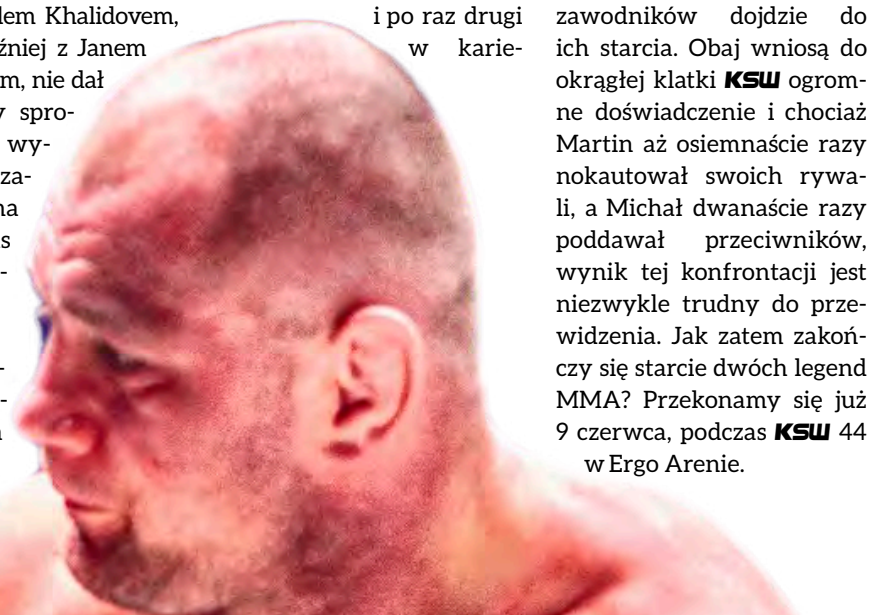
ZAWADA W KSW

Martin Zawada trafił do zawodowego świata MMA dosłownie kilka miesięcy przed Michałem Materlą i podobnie jak on szedł przez kolejne boje jak huragan, którego nie można było zatrzymać. Przez trzy lata nikt nie mógł mu sprostać, a jego rekord urósł do dwunastu wygranych pojedynków. W tym czasie Martin wywalczył również pas mistrza International Vale Tudo, do którego niedługo później dołożył kolejne trofeum – tytuł w wadze półciężkiej, holenderskiej organizacji WFCA.

W roku 2006 Zawada zadebiutował w organizacji KSW i pokonał jej pierwszego mistrza Łukasza Jurkowskiego. Kilka miesięcy później powrócił do polskiej organizacji, pokonał Igora Kołacina i Krzysztofa Kułaka, ale w finale turnieju musiał uznać wyższość Antonio Mendesa. Podczas kolejnej gali zmierzył się z Mamedem Khalidovem, a jeszcze później z Janem Błachowiczem, nie dał jednak rady sprostać tym wyzwaniom i zakończył na dłuższy czas swoją przygodę z KSW.

Dalsza kariera Martina układała się w kratkę, jednak fighter z Niemiec cały czas częściej zwyciężał niż kończył boje na tarczy. W roku 2014 wywalczył w Polsce tytuł mistrzowski wagi półciężkiej organizacji PLMMA, a trzy lata później zdobył też pas mistrzowski organizacji German MMA Championship. Po tym zwycięstwie Zawada powrócił do KSW i po raz drugi w karierze wygrał z Łukaszem Jurkowskim. Teraz jednak stanie przed kolejnym dużym wyzwaniem, czyli starciem z Michałem Materlą.

Chociaż drogi Michała Materli i Martina Zawady miały szansę przeciąć się już wcześniej, dopiero w piętnaście lat od debiutu obu zawodników dojdzie do ich starcia. Obaj wniosą do okrągłej klatki KSW ogromne doświadczenie i chociaż Martin aż osiemnaście razy nokautował swoich rywali, a Michał dwanaście razy poddawał przeciwników, wynik tej konfrontacji jest niezwykle trudny do przewidzenia. Jak zatem zakończy się starcie dwóch legend MMA? Przekonamy się już 9 czerwca, podczas KSW 44 w Ergo Arenie.





EXTRAFIGHT (70,3KG, 3X3MIN): GRACJAN SZADZIŃSKI VS PAUL REDMOND

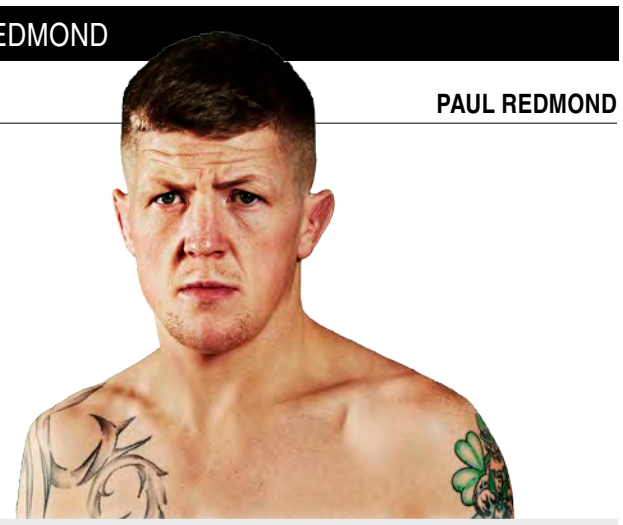
GRACJAN SZADZ



WZROST: 175 CM, **WAGA:** 70 KG
WIEK: 28, **ZASIĘG:** 168 CM
MIASTO: STARGARD
KLUB: BERSERKERS TEAM
MMA REKORD: 7-2 (5 KO)

Paul Redmond tym razem przyjedzie na polską ziemię, by zmierzyć się z czołgiem ze Stargardu, Gracjanem. Polak rozpoczął przygodę z KSW od wskoczenia w ostatniej chwili w miejsce Marifa Piraeva do walki z Kamilem Szymuszowskim na KSW 38. Zawodnik ze Stargardu przegrał ten pojedynek, ale pokazał się z naprawdę dobrej strony i zapracował na kolejną szansę w KSW. Berserker w drugiej walce stanął naprzeciw Macieja Kazieczki na KSW 41 i w fenomenalnym stylu odprawił młodszego rywala kombinacją ciosów w ostatniej sekundzie pierwszej rundy. Paul Redmond ma już za sobą debiut w KSW. Na KSW 40 Irlandczyk wypunktował weterana, Łukasza Chlewickiego. 31-latek z Dublina znany jest ze swojej wytrzymałości i nieustępliwości, a dziesięć pojedynków zakończonych przed czasem świadczy również o jego widowiskowym stylu.

PAUL REDMOND



WZROST: 178 CM, **WAGA:** 70 KG
WIEK: 31, **ZASIĘG:** 170 CM
KRAJ: IRLANDIA
KLUB: TEAM RYANO MMA
MMA REKORD: 14-7 (5 KO, 5 SUB)

EXTRAFIGHT (93 KG, 3X3MIN): CHRIS FIELDS VS WAGNER PRADO

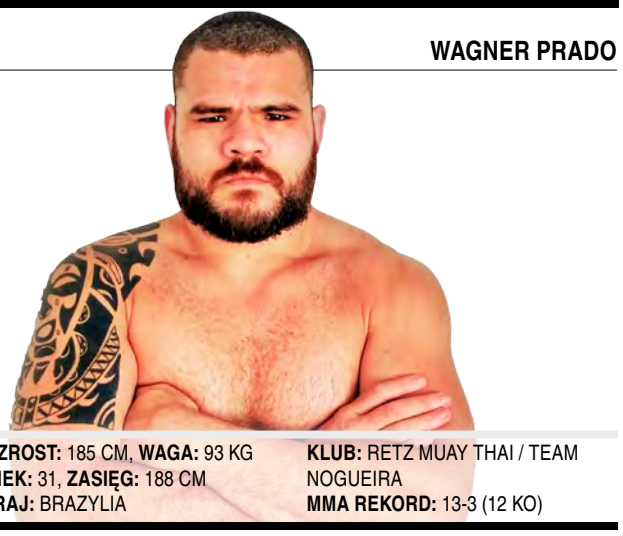
CHRIS FIELDS



WZROST: 190 CM, **WAGA:** 93 KG
WIEK: 34, **ZASIĘG:** 183 CM
KRAJ: IRLANDIA
KLUB: SBG IRELAND
MMA REKORD: 12-7-1 (6 KO, 5 SUB)

Trenujący w SBG Ireland Chris Fields przywita w klatce KSW bombardiera, Wagnera Prado. Brazylijczyk zadebiutuje w KSW po serii pięciu wygranych pojedynków w ostatnich sześciu starciach. Były zawodnik UFC ma na koncie aż 12 walk zakończonych przez nokaut, a tylko raz w całej karierze musiał czekać na decyzję sędziów. Fields to prawdziwy weteran irlandzkiej sceny MMA. Dublińczyk jako jeden z pierwszych zaczął walczyć i wygrywać poza granicami ojczyzny. Na KSW 40 w Dublinie Irlandczyk zadebiutował w KSW przed własną publicznością i zupełnie zdominował cenionego Michała Fijałkę. „The Housewives' Choice" miał stoczyć kolejny pojedynek na KSW 42 z Marcinem Wójcikiem, ale warunki pogodowe nie pozwoliły mu na opuszczenie Irlandii.

WAGNER PRADO



WZROST: 185 CM, **WAGA:** 93 KG
WIEK: 31, **ZASIĘG:** 188 CM
KRAJ: BRAZYLIA
KLUB: RETZ MUAY THAI / TEAM NOGUEIRA
MMA REKORD: 13-3 (12 KO)

EXTRAFIGHT (70,3KG, 3X3MIN): ŁUKASZ RAJEWSKI VS LEO ZULIĆ

ŁUKASZ RAJEWS



WZROST: 177 CM, **WAGA:** 70 KG
WIEK: 29, **ZASIĘG:** 176 CM
MIASTO: POZNAŃ
KLUB: RAJEWSKI TEAM / CZERWONY SMOK
MMA REKORD: 7-3 (5 KO)

Ceniony stójkowicz, Łukasz Rajewski zmierzy się na KSW 44 z przekrojowym Leo Zuliciem. Popularny „Raju" zadebiutował w KSW w maju 2014 roku. Mający wtedy zaledwie 2 walki na koncie 28-latek musiał uznać wyższość bardziej doświadczonych przeciwników. Po serii 4 wygranych poza klatką KSW „Raju" powrócił i wypunktował po widowiskowym boju Sebastiana Romanowskiego. Leo Zulić znany jest z agresywnego stylu walki, który pozwolił mu na zanotowanie aż 6 skończeń w 7 stoczonych pojedynkach. Zawodnik UFD Gym rozpoczął karierę od serii trzech zwycięstw przez duszenie zza pleców. Ostatnio z kolei posłał na deski trzech przeciwników, w tym dwóch w pierwszej rundzie.

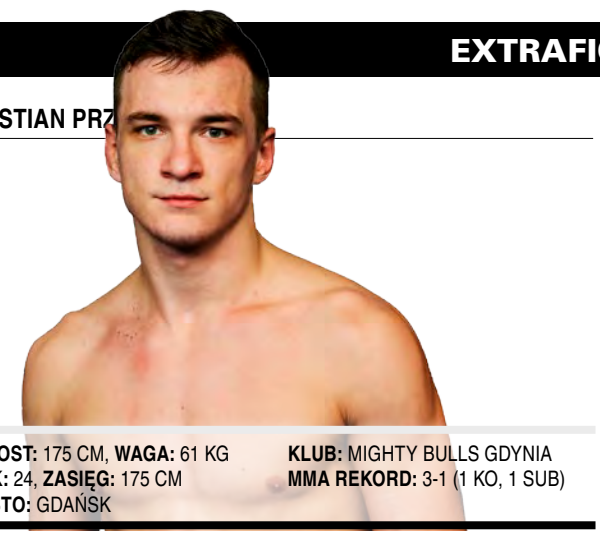
LEO ZULIĆ



WZROST: 170 CM, **WAGA:** 70 KG
WIEK: 32, **ZASIĘG:** 177 CM
KRAJ: CHORWACJA
KLUB: UFD GYM
MMA REKORD: 7-1 (3 KO, 3 SUB)

EXTRAFIGHT (61,2KG, 3X3MIN): SEBASTIAN PRZYBYSZ VS DAWID GRALKA

SEBASTIAN PRZ



WZROST: 175 CM, **WAGA:** 61 KG
WIEK: 24, **ZASIĘG:** 175 CM
MIASTO: GDAŃSK
KLUB: MIGHTY BULLS GDYNIA
MMA REKORD: 3-1 (1 KO, 1 SUB)

Dwóch czołowych zawodników wagi koguciej otworzy kartę KSW 44. Przed własną publicznością zawalczy Sebastian Przybysz, a jego rywalem będzie Dawid Gralka. Gralka zadebiutuje w KSW po serii czterech wygranych z cenionymi rywalami. Zawodnik Shark Top Team słynie z niebywałych umiejętności parterowych, a jego główną bronią są dźwignie na nogi, którymi skończył trzy pojedynki. Sebastian Przybysz to kolejny młody reprezentant Mighty Bulls Gdynia, który będzie walczył dla KSW. 24-latek z Gdańska zaczynał zawodową karierę od zwycięstwa przez nokaut, a ostatnio dopisał do bilansu także pierwszą wygraną przez poddanie.

DAWID GRALKA



WZROST: 168 CM, **WAGA:** 61 KG
WIEK: 27, **ZASIĘG:** 170 CM
MIASTO: ŁÓDŹ
KLUB: SHARK TOP TEAM
MMA REKORD: 6-1 (4 SUB)

NOWE
UDOSKONALONE

VITARGO®



WĘGLOWODANOWY NAPÓJ DLA SPORTOWCÓW

NAJEFEKTYWNIEJ PRZYSWAJALNY

70% szybsze przyswajanie glikogenu do mięśni w mmol/kg w porównaniu do maltodekstryny + cukry.

WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ: VEN-NATURA ANDRZEJ PUCIATO,
UL. STALOWA 6, 70-736 SZCZECIN, TEL.: 0046 91 461 38 56, VITARGO.COM.PL

MISTRZ WAGI CIĘŻKIEJ KSW

[DROGA DO KSW] KAROL BEDORF

Karol Bedorf, który podczas zbliżającej się gali KSW 44 zmierzy się z Mariuszem Pudzianowskim, jest byłym mistrzem KSW wagi ciężkiej, a jego panowanie na tronie tej kategorii wagowej trwało ponad trzy lata. W dzieciństwie jednak, mimo sportowych tradycji rodzinnych, nic nie zapowiadało, żeby Karol miał kiedyś stanąć na macie, ringu lub w klatce.

- Zamiłowanie do sportu zaszczepił we mnie ojciec, który sam był czynnym sportowcem, mocno zaangażowanym w podnoszenie ciężarów. Ja grałem jednak w koszykówkę i trenowałem na siłowni, a wiedzę mojego taty wykorzystywałem w zakresie przygotowań fizycznych. Dzięki temu miałem bardzo silne nogi i świetny wyskok. Później, już trenując sporty walki, nogi również były i są dalej moim atutem.

Po raz pierwszy na matę sportów walki Karol trafił w wieku lat siedemnastu za sprawą swoje kolegi.

- Mój serdeczny przyjaciel, z którym chodziłem do liceum i który wiedział, że dużo trenuję, zaprosił mnie na matę. Powiedział, że z moimi warunkami fizycznymi powinienem sobie poradzić i że na pewno mi się spodoba. I faktycznie od pierwszego treningu mi się spodobało. Wówczas nasz szczeciński klubu nie nazywał się jeszcze Berserker's Team. Było to miejsce, w którym zebrało się po prostu kilku chłopaków chcących trenować sztuki walki. Jedni ćwiczyli judo, inni karate, a jeszcze inni boks, a ja zacząłem od brazylijskiego jiu-jitsu, które wówczas w Polsce dopiero raczkowało. Pewnego dnia chłopacy postanowili ściągnąć z Ameryki Roya Harrisa, który tak naprawdę zapoczątkował nasze pierwsze kroki w BBJ.

Mieszane sztuki walki w życiu Karola Bedorfa pojawiły się nieco później, ale od początku okazały się dla niego niezwykle interesujące.

- MMA spodobało mi się od samego początku i bardzo chciałem je trenować. Moja mama zawsze była jednak przeciwna walkom. Nie chciała, żebym obijał sobie głowę. Ze względu na nią przez lata omijałem więc MMA, ale ostatecznie mój wewnętrzny głos zwyciężył. Gdy natomiast zacząłem przygodę ze sportami walki, porzuciłem wszystkie inne zajęcia. Przestałem grać w koszykówkę i skupiłem się mocno na treningach w klubie, chciałem bowiem robić dobre wyniki na macie. Nie przypuszczałem wówczas, że dojdę tak daleko. Zawsze jednak trzymałem się zasady, że jeśli chce się być w czymś dobrym, trzeba się temu w całości poświęci. Uznałem więc, że nie mogę być jednocześnie dobrym zawodnikiem jiu-jitsu i dobrym koszykarzem, a później zawodnikiem MMA. Gdy trafiłem na matę, postanowiłem sobie to wszystko przewartościować i w stu procentach zająć się sportem, który mnie najbardziej wciągnął.

Karol Bedorf trafił do zawodowego MMA w roku 2007 i od razu związał się z organizacją KSW. Zanim jednak zdecydował się na ten ruch, walczył w brazylijskim jiu-jitsu. Rok przed swoim debiutem w mieszanych sztukach walki został mistrzem Polski w BJJ oraz wicemistrzem kraju w submission fightingu. Trzy razy tryumfował również w mistrzostwach Europy.

- Byłem znany z tego, że startowałem w wielu turniejach BJJ. Zdobywałem wiele razy tytuł mistrza Polski oraz trzy razy tytuł mistrza Europy i dlatego też dostałem propozycję od chłopaków z KSW. Wówczas w organizacji wszystko wyglądało zupełnie inaczej niż dziś. Dziesięć lat, które upłynęło od mojego debiutu, to prawdziwa przepaść. Wtedy walczyliśmy jeszcze w ringu i panował chaos w kategoriach wagowych. Ja ważyłem jakieś 102 kilogramy, a debiutowałem w turnieju do 95. Jednego wieczora można było stoczyć dwie albo trzy walki. Natomiast moim głównym celem idąc do KSW było wygranie z Francisem Carmontem, ponieważ rok wcześniej on znokautował mojego trenera. Chciałem więc go pomścić i to mi się udało.



Po dwóch pojedynkach w KSW, przyszły mistrz wagi ciężkiej kolejne boje toczył w innych organizacjach i tam zdobywał dalsze doświadczenie. Po czterech zwycięstwach powrócił jednak do KSW i podczas pamiętanej gali, na której debiutował Mariusz Pudzianowski, poddał Arunasa Viliusa. Następne starcie nie poszło jednak po myśli Bedorfa i musiał on uznać wyższość rywala, ale dalsze boje należały już do Karola, a zwycięstwa nad Davidem Olivą, Karlem Knothei i Olim Thompsonem doprowadziły go w roku 2013 do upragnionego pojedynku o pas mistrzowski. Podczas KSW 24: Clash of the Giants, Bedorf stanął naprzeciwko legendy sportów walki, mistrza olimpijskiego Pawła Nastuli, którego pokonał w drugiej rundzie starcia.

- To był historyczny pojedynek, bo toczyłem go z prawdziwą ikoną sportów walki, z ikoną judo, mistrzem olimpijskim, a także zawodnikiem, który przecierał szlaki MMA. Ta walka była też dla mnie punktem zwrotnym w karierze. Zdobycie pasa w boju z tak wielkim, wspaniałym człowiekiem, było czymś wyjątkowym.

Nosząc na biodrach wymarzony pas, Karol stoczył zwycięskie potyczki z Rollesem Gracie i Peterem Grahamem, a później jego przeciwnikiem został Michał Kita. Pojedynek ten miał być najpoważniejszym sprawdzianem umiejętności mistrza, bowiem mocno bijący Kita od lat był w czołówce kategorii ciężkiej w Polsce. I choć Bedorf przez wielu był skazywany na porażkę, nie tylko wygrał po ciężkim boju, ale również zakończył pojedynek wspaniałym, wysokim kopnięciem. Podczas KSW 34 Bedorf zmierzył się w obronie tytułu z kolejnym zawodnikiem lubiącym boje stójkowe. James McSweeney, który pokonał wcześniej Marcina Różalskiego, nie dał jednak rady stawić oporu Bedorfowi. Mistrz szybko i brutalnie rozprawił się z angielskim pretendentem i pozostał na tronie wagi ciężkiej KSW.

- Z każdą obroną pasa było coraz trudniej. Nie jest bowiem sztuką zdobyć tytuł. Znacznie większym wyzwaniem jest go bronić, bowiem przy każdej kolejnej obronie wymagania rosną. Samemu więc też trzeba się rozwijać, cały czas stawać się lepszym. Angażowałem wiele osób, które pomagały mi w przygotowaniach. Wyniki były zawsze na plus, ale nie zawsze przygotowania szły zgodnie z planem, tak jakbym tego sobie życzył. Często wyjeżdżałem ze Szczecina do Poznania. Opuszczałem rodzinę i to było dla mnie bardzo trudne. Dużo życia mi uciekało i dodatkowo przekładało się to również na efekty. Dziś jestem bogatszy o te doświadczenia i wiem, że mogę wszystko zorganizować na miejscu.

Ostatecznie w roku 2016 Karol Bedorf został pokonany i strącony z tronu wagi ciężkie przez Fernando Rodrigues Jr.

- To był właśnie moment na wyciągnięcie wniosków, czas, żeby coś zmienić w swoich przygotowaniach do kolejnych walk i inaczej wszystko sobie poukładać.

Niestety podczas przygotowań do następnego pojedynku Karol nabawił się bardzo poważnej kontuzji. Perspektywa starcia z Mariuszem Pudzianowskim motywowała go jednak do działania i powrotu do pełnej sprawności.

- Miałem zerwane ścięgno Achillesa, a powrót do zdrowia okazał się bardzo poważnym wyzwaniem. Przez ostatnie osiem miesięcy spędzałem na treningu niezliczoną liczbę godzin. Codziennie wstawałem o szóstej rano i już między siódmą, a ósmą byłem na sali. Najpierw bowiem musiałem robić całą gamę ćwiczeń rehabilitacyjnych, a właściwy trening rozpoczynałem dopiero po około 1,5 godziny bycia na macie. W powrót do zdrowia i przygotowania do walki z Mariuszem włożyłem więc bardzo dużo energii. Ta walka dodatkowo mnie motywowała. Gdy wiadomo, że na horyzoncie jest starcie, człowiek inaczej bowiem budzi się rano, inaczej wygląda jego dzień. Wówczas motywacja do treningu jest ogromna.

Karol skupia się teraz w stu procentach na walce z „Pudzinem", ale w głowie cały czas pojawia się również myśl o odzyskaniu mistrzowskiego pas.

- Wiadomo, że na teraz nie jest to priorytet, bo nie można zapomnieć o tym co jest przede mną, żeby się nie potknąć. Nie zakładam oczywiście żadnego potknięcia, ale mam też ogromny szacunek do Mariusza, nie tylko pod względem sportowym, ale również prywatnie, za to co zrobił dla tego sportu. Czas pokaże co będzie po tej walce. Gdzieś na horyzoncie jest oczywiście starcie o pas z zawodnikiem, który pokonał mojego kolegę Michała Andryszaka. Jest więc też dodatkowa motywacja. Na razie jednak bardzo chciałbym wygrać z Mariuszem Pudzianowskim w pięknym stylu, a później zobaczymy.

PLASTIKS JEST RECYKLEREM ZAJMUJĄCYM SIĘ PRZETWARZANIEM TWORZYW SZTUCZNYCH

ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW NIEBEZPIECZNYCH TJ. FARB, LAKIERÓW, SZLAMÓW, KWASÓW, ODPADÓW ZESCALONYCH, POZOSTAŁOŚCI, ROZPUSZCZALNIKÓW, SKUP ODPADU BAKU SAMOCHODOWEGO ORAZ ZDERZAKA



plastiks

Plastiks,
ul. Sobieskiego 11/CD18
40-082 Katowice

www.plastiks.pl

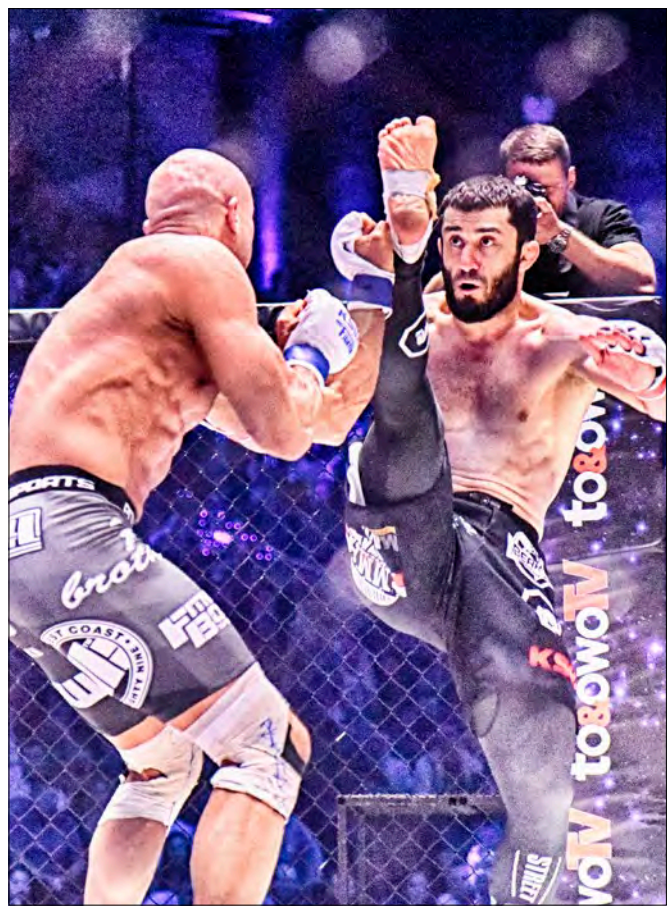
WIELKIE GWIAZDY I EMOCJE

[TAK BYŁO NA KSW] HISTORIA GAL KSW W ERGO ARENIE

Kolejna gala KSW w Ergo Arenie zbliża się wielkimi krokami i kolejny raz kibice zgromadzeni w tym obiekcie będą mieli okazję zobaczyć zmagania takich gwiazd jak Mariusz Pudzianowski, Karol Bedorf czy Michał Materla. Gdańsko-sopocka hala od lat jest bowiem stałym punktem na mapie KSW, a jej historia nieodłącznie wiąże się z historią organizacji, która w ostatnich latach praktycznie co roku gościła nad morzem. Jedynym wyjątkiem był rok 2017 kiedy to KSW w maju zorganizowało niesamowitą galę Colosseum na PGE Narodowym. Teraz jednak nadszedł czas na powrót do Ergo Areny z kolejnym wielkim wydarzeniem i świetnymi pojedynkami. Co ciekawe, jeszcze żadna gala KSW w Ergo Arenie nie odbyła się bez udziału Mariusza Pudzianowskiego i tym razem tradycja ta zostanie podtrzymana.







OD 2011 W TRÓJMIEŚCIE

Po raz pierwszy organizacja zawitała do Ergo Areny w roku 2011 z galą KSW 16. Już wtedy publiczność miała okazję oglądać w akcji gwiazdy zbliżającej się gali KSW 44. Michał Materla pokonał wówczas Jamesa Zikicia, a Mariusz Pudzianowski musiał uznać wyższość Jamesa Thompsona i przełknąć gorycz pierwszej porażki na ringu KSW. W innych pojedynkach debiutanckiej gali w Ergo Arenie kibice zobaczyli również zwycięstwa Mameda Khalidova, Jana Błachowicza, Artura Sowińskiego, Attili Vegha i Marcina Różalskiego. Warto również nadmienić, że gala KSW 16 była trzecią w historii organizacji, która zgromadziła na hali ponad 10 tysięcy widzów. Wcześniejsze tak duże wydarzenia odbyły się w Katowickim Spodku i Atlas Arenie.

PUDZIAN I BEDORF NA JEDNEJ GALI

Rok później, we wrześniu, KSW ponownie zawitało do Ergo Areny i ponownie publiczność miała okazję zobaczyć walczącego Mariusza Pudzianowskiego. Tym razem jednak popularny „Pudzian" wygrał swój bój pokonując bardzo szybko Christosa Piliafasa. Podczas tej samej gali, czyli KSW 20: Symfonia Walki, w ringu organizacji pojawił się również Karol Bedorf, który pokonał Karla Knothe i tym samy wykonał kolejny krok na drodze do mistrzowskiego pasa. Wówczas to jeszcze nikt nie przewidywał, że drogi Pudzianowskiego i Bedorfa kiedyś się przetną. Poza Mariuszem i Karolem, podczas KSW 20 kibice mieli okazję również obejrzeć jedną z najlepszych i najbardziej zaciętych walk w historii polskiego MMA. Dwaj przyjaciele Borys Mańkowski i Rafał Moks dali prawdziwy popis umiejętności, serca do walki i sportowego ducha tocząc mocny bój przez całe trzy rundy. Mańkowski miał w tym roku powrócić do Ergo Areny, ale kontuzja wyeliminowała go z tego wydarzenia.

ZWYCIĘSTWO MATERLI I PRZEGRANA PUDZIANA

W roku 2013, zgodnie z tradycją, w Ergo Arenie KSW zorganizowało kolejną galę. KSW 23: Królewskie Rozdanie przywiodło do hali Michała Materlę, Mariusza Pudzianowskiego i Mameda Khalidova. Z tej trójki koniecznie trzeba przypomnieć o walce Michała Materli, który właśnie podczas KSW 23 zmierzył się z Kendallem Grovem i po krwawym boju to ręka Michała została uniesiona w geście zwycięstwa. Dla Mariusza Pudzianowskiego nie był to jednak udany wieczór. Przegrał on bowiem pierwsze starcie z Seanem McCorklem. Podczas gali KSW 23 doszło również do pierwszej w historii organizacji walki o pas mistrzowski kobiet w wadze słomowej. Wówczas to Karolina Kowalkiewicz pokonała Martę Chojnowską i to na jej biodrach zawisło najważniejsze trofeum.

KLATKA ZAMIAST RINGU

W maju roku 2014 w Ergo Arenie odbyła się jedna z najważniejszych gal w historii marki. KSW 27: Cage Time było bowiem wydarzeniem, które wprowadziło do organizacji okrągłą arenę walk. Biały ring przeszedł wtedy do historii, a publiczność miała okazję podziwiać zawodników w nowej, okrągłej klatce. Podczas tej gali kibice ponownie mogli zobaczyć Mariusza Pudzianowskiego. Tym razem w zwycięskim boju z Olim Thompsonem. Fani mieli okazję podziwiać również piękne poddania w wykonaniu Mameda Khalidova i Borysa Mańkowskiego, który pokonując Aslambeka Saidova wywalczył mistrzowski pas wagi półśredniej. W innym mistrzowskim boju Karolina Kowalkiewicz, również przez poddania, obroniła swój tytuł w starciu z Jasminką Cive.

KSW 31, kolejna gala organizacji przygotowana w Ergo Arenie ponownie zgromadziła w hali gwiazdy organizacji. Podczas wydarzenia doszło do historycznego pojedynku Michała Materli z Tomaszem Drwalem, w którym to Materla obronił swój tytuł mistrzowski. Mariusz Pudzianowski w pięknym stylu znokautował Rollesa Gracie, a Karol Bedorf wypunktował Petera Grahama. Podczas gali doszło również do pierwszego w historii organizacji pojedynku mistrzowskiego pomiędzy dwoma obcokrajowcami. Goran Reljić pokonał wówczas Attilę Végha i wywalczył tytuł w kategorii półciężkiej.

Ostatnią galą organizacji KSW w gdańsko-sopockiej hali było wydarzenie z numerem 35. Tradycyjnie już „Pudzian" pojawił się w klatce, jednak tym razem przegrał swój bój, a jego pogromcą został Marcin Różalski. Kibice kolejny raz mogli podziwiać umiejętności Michała Materli, który wygrał z Antonim Chmielewskim. Natomiast w bojach mistrzowskich Mamed Khalidov wypunktował Aziza Karaoglu, a Mateusz Gamrot zdobył upragniony tytuł w walce z Mansourem Barnaouim.

PUDZIAN VS BEDORF JUŻ JUTRO

Historia organizacji związana z Ergo Areną jest więc obszerna i bardzo ważna w rozwoju marki KSW, a już 9 czerwca, podczas gali KSW 44 zostanie zapisany jej kolejny rozdział. Gdańsko-sopocka publiczność ponownie będzie miała okazję podziwiać znanych i lubianych zawodników organizacji, którzy dostarczą jej niezapomnianych emocji i wrażeń.

KSW news

REDAKCJA / FOTO: FEDERACJA KSW
DTP: LESZEK WALIGÓRA / PRESSPEKT

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam

WWW.KSWNEWS.PRESSPEKT.PL

Biuletyn wydaje

WYDAWNICTWO PRESSPEKT
41-908 Bytom, ul. Reptowska 53A,
tel.: 32 720-97-07
www.presspekt.pl ,
kontakt@kswnews.presspekt.pl

PRESSPEKT WYDAWNICTWO

DZIAŁ GRAFICZNY
LESZEK WALIGÓRA, TEL. 530-57-97-57

DZIAŁ DYSTRYBUCJI
KLAUDIUSZ ŚWIERKOT, TEL. 536-999-465

WYDANO NA ZLECENIE
KSW FEDERACJA
FEDERACJA KSW
ul. Marszałkowska 56 lok. 14,
Warszawa, 00-545
www.kswmma.com

KSWNEWS.PRESSPEKT.PL



CZYTAJ BEZPŁATNIE BIULETYN ON-LINE:
NA KOMPUTERZE, NA TABLECIE, NA KOMÓRCE.
UDOSTĘPNIAJ NA FACEBOOKU
I INNYCH PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH



KONTUZJE
SINIAKI I URAZY

100 ML

POLSKI PRODUKT.
DOSTĘPNY W APTEKACH.
INSPIROWANY SIŁĄ NATURY.
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE.

MAŚĆ NIEDŹWIEDZIA® polarny lód 100 ml została wyprodukowana z naturalnych surowców oraz cennych ekstraktów ziołowych. Tradycyjna receptura wzbogacona w składniki aktywne zapewnia naturalne działanie oraz intensywne chłodzenie, pozostawiając przyjemne uczucie ulgi. Działa podobnie jak okład schładzający obrzęki.

REKLAMA



PIT BULL WEST COAST
SINCE EIGHTY NINE

GDYNIA UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 110-112

WARSZAWA BLUE CITY **WROCŁAW** CH ARKADY **POZNAŃ** CH POSNANIA **POZNAŃ** PÓŁWIEJSKA 41 **SZCZECIN** CENTRUM GALAXY
LUBLIN TARASY ZAMKOWE **KATOWICE** GALERIA KATOWICKA **RADOM** GALERIA SŁONECZNA **LEGNICA** ZŁOTORYJSKA 3

WWW.PITBULL.PL